

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/8725,Promocja-albumu-Sladami-zbrodni-Warszawa-17-stycznia-2013.html>
04.03.2026, 04:42

Promocja albumu „Śladami zbrodni” – Warszawa, 17 stycznia 2013

17.01.2013

„Ślady Zbrodni” – spotkanie na Marszałkowskiej Rakowiecka jak Pawiak czy Aleja Szucha

W czwartkowy wieczór w Centrum Edukacyjnym IPN Przystanek Historia im. Janusza Kurtyki w Warszawie brakowało miejsc. Goście siedzieli w holu, stali w przejściach. Przeważali starsi, często podpierający się laskami. Rzucały się w oczy miniaturki odznaczeń w klapach marynarek i żakietów. Bohaterowie wydanego albumu.

Na spotkanie promujące najnowsze wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej [„Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944-1956”](#) oprócz kombatanatów licznie przybyli także historycy, dziennikarze, przedstawiciele władz samorządowych i sądowniczych.

– Spośród byłych państw bloku sowieckiego tylko w Polsce nie ma do dziś muzeum komunistycznego terroru – powiedział w zagajeniu prezes IPN dr Łukasz Kamiński – wydany album, zgromadzony w nim materiał może i powinien stać się impulsem do jego powstania.

Uczestnicy zorganizowanego przy okazji promocji panelu dyskusyjnego – oprócz dr. Kamińskiego również dr hab. Andrzej K. Kunert – sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, redaktor naukowy albumu i koordynator projektu Śladami Zbrodni dr Tomasz Łabuszewski, pełnomocnik prezesa IPN ds. poszukiwań miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego dr hab. Krzysztof Szwagrzyk i prowadzący dr hab. Piotr Niwiński – podkreślali znaczenie publikacji. W dramatycznej laudacji zrobił to dr Kunert, który przypomniał sylwetki trzech bohaterów zamęczonych po wojnie przez komunistów. – Tacy ludzie, ich losy muszą być wpisane w najnowszą historię Polski. Również miejsca, gdzie byli męczeni. Ta księga jest pierwszym krokiem na tej drodze.

O dokumentacyjno-badawczym projekcie Śladami Zbrodni, którego jednym z efektów jest właśnie album, opowiadał jego pomysłodawca, koordynator i redaktor dr Tomasz Łabuszewski. – Zbrodnie popełnione przez komunistów w więzieniu na Rakowieckiej można porównywać z tym, co robili Niemcy na Pawiaku czy w Alei Szucha – powiedział.

„Śladami zbrodni” to również bardzo ciekawy i bardzo ważny projekt edukacyjny. Jego celem było utrwalenie w świadomości najmłodszego pokolenia miejsc związanych z komunistycznym terrorem, a także – w szerszym znaczeniu – uwrażliwienia go na krzywdę i niesprawiedliwość. Koordynatorka części edukacyjnej Monika Koszyńska przedstawiła podczas spotkania dwie krótkie – bardzo dojrzałe i wzruszające – próbki uczniowskich prac poświęconych śladom pamięci. W całym projekcie udział wzięło 25 szkół z całej Polski – od Warszawy do bardzo małych miejscowości.

W zadawanych pytaniach i wypowiedziach kombataneci wskazywali kolejne miejsca zbrodni komunistycznych. Z goryczą mówili o innych śladach, istniejących wciąż w społecznej przestrzeni symbolach komunistycznych – pomnikach, nazwach ulic i placów.

Spotkanie nie zakończyło się na części oficjalnej. Długo jeszcze trwały już mniej oficjalne rozmowy przy kawie i herbacie.

Przystanek Historia Centrum Edukacyjne IPN im. Janusza Kurtyki
Warszawa, ul. Marszałkowska 21/25

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



Do Centrum Edukacyjnego IPN Przystanek Historia im. Janusza Kurtyki przyszło wiele osób zainteresowanych książką i tematem

ŚLA DAMI ZBRO DNI



PRZEWODNIK PO MIEJSCACH REPRESJI
KOMUNISTYCZNYCH LAT **1944–1956**